

# 90 lat minęło...

*„ Stęskniła się szkoła za Wami,*

*Wszystkimi swoimi ławkami,*

*Katedra tęskni...*

*I biały orzeł...”*

Tak brzmiały słowa witające Gości w sobotni, wyjątkowy i niepowtarzalny dzień 90-lecia Zespołu Szkół Technicznych i Ogólnokształcących w Pruszkowie.

To miejsce w dniu 3. grudnia przyciągnęło znane osobistości : Panią Elżbietę Smolińską – Starostę Pruszkowskiego, Panią Urszulę Wojciechowską - przewodniczącą Rady Powiatu , Pana Jana Starzyńskiego – Prezydenta Miasta Pruszkowa, przedstawiciele Polskiego Komitetu Olimpijskiego – Panią Irenę Szewińską, Pana Zenona Licznarskiego, przedstawiciela Ministerstwa Sportu - Pana Andrzeja Banasiaka i zacnych Absolwentów Szkoły, a wśród nich olimpijczyka- Tadeusza Cucha.

Ta niecodzienna uroczystość rozpoczęła się wymarszem spod szkoły na mszę świętą w intencji nauczycieli tworzących historię Jubilatki. Po mszy wszyscy ponownie spotkali się przed gmachem szkoły, aby dokonać uroczystego aktu odsłonięcia tablicy pamiątkowej ufundowanej przez Absolwentów. Słowa widniejące na tablicy:

*„Dla tych, co odeszli..*

*Dla tych, co tworzyli przyszłość...”*

Wzruszyły zebranych i skłoniły do zadumy oraz refleksji nas minionym, ulotnym czasem.

W klimat niecodziennej uroczystości wprowadziły słowa piosenki:

„90 lat minęło, jak jeden dzień

To jest historia szkoły, o tym wiesz

90lat minęło, odeszło w cień

I nigdy już nie wróci, tak to jest..”

Aż trudno było uwierzyć, że od momentu powstania szkoły, minęło już 90lat. Od tej pory Jubilatka, zmieniając nazwy i kierunki kształcenia, wpisywała się krok po kroku w historię miasta i regionu. Do tych słów nawiązała p. dyrektor Wanda Kurek. I w tym miejscu rozpoczęły się kolejne ciepłe wypowiedzi zaproszonych Gości składających na ręce p. dyrektor symboliczne kwiaty i jubileuszowe prezenty. Nie mogło zabraknąć p. starosty Elżbiety Smolińskiej, p. prezydenta Jana Starzyńskiego, przewodniczącej Rady Powiatu p. Urszuli Wojciechowskiej, dyrektorów pruszkowskich szkół, szanownych Absolwentów oraz Gości z Ukrainy, ze szkoły Średniej nr 5 ze Zdołbunowa.

To ukraińskie dzieci sprawiły niespodziankę, recytując polskie wiersze i śpiewając dobrze wszystkim znaną piosenkę „Ładne oczy masz...”

Jeszcze większe wrażenie zrobił na wszystkich przepiękny tort, który wjechał na salę po to, aby czarować barwą kolorowych kwiatów. Ten wyjątkowy gest w stronę szkoły i p. dyrektor uczynił prezes firmy ASMET p. Andrzej Sajnaga. Symboliczną niespodzianką okazała się też złota śruba nawiązująca do kierunków kształcenia w szkole.

W tym dniu odbyło się też ślubowanie uczniów klas pierwszych. Ta tradycja wpisała się na stałe w historię szkoły od 2006 roku, kiedy to decyzją Rady Pedagogicznej święto szkoły zostało ustalone na dzień 1. grudnia.

W tym miejscu przypomniano, że w dawnym Zespole Szkół Technicznych tradycją ślubowania uczniów klas pierwszych był ważny moment pasowania na przyszłych „Metalowców”. Ku zaskoczeniu Absolwentów uczennica przyniosła historyczny klucz, który połączył przeszłość z terażniejszością.

Jubileusz 90-lecia przypominał wszystkim jej czołowych nauczycieli, pracowników i Absolwentów. Przypominał też dyrektorów tworzących niepowtarzalną historię naszej szkoły. Ciekawym rozwiązaniem było wyczytywanie nazwiska dyrektora i zawieszenie Jego portretu na tablicy tworzącej specyficzny klimat historii 90 lat. Po paru minutach na wszystkich zebranych Gości z trzech tablic patrzyli dumni dyrektorzy tworzący wiecznie „żywą” historię szkoły.

Święto Jubilatki było okazją do wspomnień, przywołania ważnych wydarzeń z życia szkoły. Dlatego z przyjemnością wszyscy wrócili pamięcią do miejsc, ludzi, zdarzeń, które umykają i zacierają się.

W tę podróż sentymentalną po dawnych czasach zabrali wszystkich konferansjerzy prowadzący uroczystość: Paulina Leszczyńska z klasy II LA i Marcin Czarnowski z III LS.

W swoje role wczuli się brawurowo. To dzięki nim wszyscy mogli powspominać, jak to było i bywało przez te 90 lat istnienia szkoły. Dlatego każdy cofnął wskazówki zegara o te kilkadziesiąt lat... W te dawne czasy pomogła się wszystkim przenieść magiczna siła poezji, bo przecież słowo poetyckie może wszystko...

A o tym, że może, przekonali się recytatorzy otrzymując gromkie brawa za interpretację wierszy zmuszających do zadumy i refleksji nad uciekającymi chwilami, które mijają, aby powróci już tylko we wspomnieniach...

A wspomniano pedagogów wielu pokoleń, wychowawców i zasłużonych trenerów. To dzięki nim szkoła odnosiła i odnosi sukcesy na różnych płaszczyznach. Wśród nich górował sport.

Płomień olimpijskiej rywalizacji zapłonął przed laty i płonie do dnia dzisiejszego. To on rozpałił serca waszych sportowców do tego stopnia, że zdobywali medale olimpijskie. Mówiła nawet o tym w swoim przemówieniu p. Irena Szewińska.

Wspominano nie tylko sportowców, trenerów, ale też muzyków, aktorów i ludzi biznesu.

Wszystkich zebranych wzruszyły i zachwyciły piosenki dedykowane pedagogom, Gościom, a w szczególności „przyjaciołom szkoły”: p. dyrektor Wandzie Kurek i p. Bożenie Kępkowskiej, która na pewno „nie odejdzie w cień”.

Koncert muzyczny, siłą i barwą głosu uczniów naszej szkoły, wzruszył do łez i na chwilę zatrzymał czas, aby zmusić do refleksji i przemyśleń... bo przecież na Sali MOS-u spotkały się różne pokolenia tworzące wielką i nieśmiertelną historię szkoły, naszej szkoły, z dnia na dzień piękniejszej. Co podkreślano też w przemówieniach, doceniając rolę p. dyrektor i p. starosty wspierającej szkołę finansowo. Doceniają to nie tylko uczniowie, ale i Rodzice, czego wyrazem był symboliczny bukiet wdzięczności złożony na ręce p. Smolińskiej od przewodniczącej Rady Rodziców p. Iwony Kowalec.

Wszystko się kończy. Tak i powoli dobiegała do mety niepowtarzalna uroczystość Jubileuszu 90-lecia ZSTiO w Pruszkowie. Pozostało jeszcze tylko symboliczne otwarcie Sali Tradycji, powstałej dzięki naszym Absolwentom, panom: Andrzejowi Pruszyńskiemu i Lechowi Sznajderowi.

Tego uroczystego aktu dokonali zaproszeni goście. Każdy w ciszy i skupieniu mógł obejrzeć ekspozycje, aby następnie przejść korytarzami i zatrzymać się nad gablotami, wystawami i powspominać czasy uchwycone na fotografiach pamiętających 90-letnie wydarzenia szkoły.

Po duchowej uczcie przyszedł czas na symboliczny poczęstunek i tort 90-lecia, którego pierwszy kawałek, jak przystało na gospodarza, ukroiła p. dyrektor Wanda Kurek.

Miło było powspominać, ale każda podróż, nawet ta sentymentalna, ma swój koniec.

Sobotnie wrażenia pozostały głęboko w sercach i przeszły już do historii, aby następne młode pokolenia mogły je zabrać w kolejną podróż sentymentalną i powspominać, jak to było i bywało przez te... następne, kolejne 90lat.

Elżbieta Żywień